

ANDRZEJ BUDZISZ
Lublin

AD POSTERITATEM
– ADRESAT W AUTOBIOGRAFICZNYCH ELEGIACH
KLEMENSA JANICKIEGO, EOBA NA HESSA I OWIDIUSZA

Elegia Janickiego *De se ipso ad posteritatem*, zamieszczona jako siódmy z kolei utwór w zbiorze *Tristia*, uważana jest za najbardziej znaczący jego utwór. Autobiografizm tej elegii jest swoistą manifestacją dumy twórczej, jest też wyznaniem szczerym i autentycznym, a zarazem wzorowanym i naśladowanym. Nie ma w tym sprzeczności; poeta humanistyczny nie tylko miał prawo nawiązać do wzoru antycznego, ale nawet był zobowiązany złożyć swój wiersz nawiązując do topiki, stylistyki i słownictwa łacińskiego epoki Augusta, uznanej za normę i autorytet dla łacińskiej poezji Renesansu¹. Ten bardzo osobisty utwór schorowanego poety, spodziewającego się rychłej śmierci, wzorowany jest na 10 elegii z IV księgi *Tristiów* Owidiusza. Cały zresztą cykl *Tristia* Janickiego to świadoma imitacja zbioru Owidiusza.

Elegia o podobnym tytule i podobnej treści zamyka zbiór *Heroidum Sacrarum libri tres* niemieckiego poety Eobana Kocha, znanego jako Helius Eobanus Hessus (1488-1540). Wiersz ten nosi tytuł *Eobanus Posteritati* i jest również autobiografią poety. Postać Hessusa jest dla nas interesująca również ze względu na jego kontakty z Polską. Eobanus, prowadzący niespokojny, wędrowny tryb życia, trafił do Prus. Wśród jego utworów znajdują się wiersze dedykowane królowi Zygmuntowi Staremu, między innymi epitalamium na ślub Zygmunta z Barbarą Zapolya. Napisał także cztery sylwy dla Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego i poety. Hessus również

¹ J. Ziomek, *Renesans. Historia literatury polskiej*, Warszawa 1976 s.

wzoruje się na Owidiuszu, przejmując od niego i koncepcję zbioru (Owidiusz napisał *Epistulae heroidum*), i samego listu *Do Potomności*. U obu poetów widzimy więc świadome i jawne naśladowanie Owidiusza. Dostrzeżenie tego faktu przez odbiorcę wywołuje szczególne relacje w procesie komunikacji literackiej, w której warunkiem odkrycia sensu i właściwej interpretacji jest wspólna obu stronom płaszczyzna odniesień nie tylko do kodu języka i ogólnie literatury, ale także do innego tekstu, innej wypowiedzi. Chodzi tu, podkreślam, o relacje świadome, zamierzone, widoczne i jawne dla czytelnika, które stają się elementem struktury znaczeniowej nowego tekstu. Ten nowy tekst jest postrzegany na tle stosunków łączących go z innymi tekstami dzięki nawiązaniom, skojarzeniom z nimi. Nie chodzi tu tylko o trawestację czy parodię, ale także o analogię lub opozycję wobec wzoru. Odwołania do innych wypowiedzi zawsze zwrócone są do odbiorcy, z którym nawiązane zostaje porozumienie, wymagające jednak czytelnika o kwalifikacjach odbiorcy idealnego, posiadającego znajomość utworów uczestniczących w tej intertekstualnej grze². G. B. Conte pisze, że *imitatio* to zaproszenie do podwójnej lektury tekstów, bo pomnożonej o międzytekstowe relacje między modelem i powstałym dziełem³. Popatrzmy więc, jak zasada *imitatio antiquorum* została zrealizowana w utworach Janickiego i Hessusa skierowanych do Potomności.

Pierwsza rzucająca się w oczy różnica to inna koncepcja zbiorów, w jakich autobiografie te zostały zamieszczone. Pod tym względem bliższy Owidiuszowi okazał się Janicki, umieszczając autobiograficzną elegię w zbiorze *Tristiów*. Hesus, jak wspominałem, zamyka autobiografią cykl chrześcijańskich *Heroid*. Wynika z tego różna koncepcja adresata. Kim jest więc owa *Posteritas* u każdego z tych poetów?

Zacznijmy od Owidiusza, wspólnego wzoru obu renesansowych poetów. Preskrypt jego poetyckiego listu przywołuje adresata, nazwanego po prostu abstrakcyjnym terminem *posteritas* (potomność), czytającego jego miłosne wiersze:

² Por. K. Zarzycka - Stańczak, „...*Non minor illis...*”. Owidiusz wobec wieszczów augustowskich, [w:] *Elegia poprzez wieki. Konferencja naukowa 8-9 XI 1994*, pod red. I. Lewandowskiego, Poznań 1995, s. 81-82.

³ *The Rhetoric of Imitation. Genre and Poetic Memory in Virgil and Other Latin Poets*, Ithaca 1986, s. 29.

Ille ego qui fuerim, tenerorum lusor amorum,
quem legis, ut noris, accipe posteritas⁴.

Gdy po apostrofie do zmarłych rodziców zwraca się znów do adresata, *posteritas* zamienia się w adresata zbiorowego – *studiosa pectora* (życzliwe, oddane serca). Zwrot do adresata znajduje się też na końcu elegii – jest nim już pojedynczy *candidus lector*. Ten ostatni zwrot jest jednak szczególny, ponieważ jest podziękowaniem za sławę. Czytelnik, a właściwie jego przychylność, staje się tu jednym z koniecznych elementów sławy (*fama*). Drugim elementem jest sama poezja (*carmina*). Są to dwa nierozłączne elementy sławy poetyckiej:

Sive favore tuli, sive hanc ego carmine famam,
iure tibi grates, candide lector ago⁵.

Posteritas u Owidiusza zatem to przyszłe pokolenia zainteresowanych jego poezją czytelników (*studiosa pectora, candidus lector*), jeden z koniecznych elementów sławy.

U Janickiego informacji o adresacie jest jeszcze mniej. *Posteritas* pojawia się tylko w odautorskim podtytule *De se ipso ad posteritatem, cum in summo vitae discrimine versaretur, quod tamen evaserat* („O sobie samym do potomności pisze podczas bardzo ciężkiej choroby, z której jednak wyszedł”). W preskrypcie elegii czytamy zaś:

Si quis eris olim nostri studiosus, ob idque
Nosse voles vitae fata peracta meae,
Perlege, quae propere dictavi carmina, cum me
Hydrops Lethaeis iam dare vellet aquis⁶.
(1-4)

⁴ Cytaty według wyd.: P. O v i d i i N a s o n i s, *Tristium Libri V*, ex iterata R. Merkelii recognitione editio stereotypa, Lipsiae 1914.

⁵ „Czy zdobyłem sławę dzięki [twojej] przychylności, czy dzięki poezji, słusznie składam ci podziękowanie, życzliwy czytelniku” – tłum. autora.

⁶ „Jeżeli znajdziesz się kiedy, życzliwy człowieku, który zechcesz poznać dzieje mego minionego żywota, przeczytaj ten wiersz pośpiesznie dyktowany, gdy wodna puchlina chciała mnie już zesaść na letejskie wody”. Cytaty (tekst łaciński i tłumaczenie) według wyd.: Klemens J a n i c k i, *Carmina. Dzieła wszystkie*, wydał i wstępem poprzedził J. Krókowski [...], Wrocław 1966.

Posteritas u Janickiego jest więc, podobnie jak u Owidiusza, życzliwym czytelnikiem, który kiedyś, w przyszłości, będzie może chciał poznać życie poety. Drugi bezpośredni zwrot do potomności znajduje się po apostrofie do przyjaciół, Kromera i Rotunda, kiedy poeta powraca do opowieści o swym życiu:

Haec sat erunt. Ad te, studiose, revertor,
Ut de vita habeas omnia nota mea⁷.
(91-92)

Te skąpe informacje o adresacie wynikają z koncepcji zbioru, jaką Janicki przejął od Owidiusza. Dominującym motywem w *Tristiach* Owidiusza było cierpienie, żal i smutek jako wynik osobistych doświadczeń autora przebywającego na wygnaniu, nie ma natomiast w tych poetyckich listach-elegiach z reguły dokładnych informacji o adresacie. Podobnie jest u Janickiego, który pisze w przeczuciu zbliżającej się śmierci. Obaj, patrząc w przyszłość, widzą przede wszystkim koniec życia, koniec tworzenia. Janicki cytuje nawet epitafium, jakie sam dla siebie ułożył, podobnie jak to zrobił Owidiusz w innej elegii zbioru *Tristia* (III, 2). Stary Owidiusz („Iam mihi canities pulsus melioribus annis / venerat” – „już przyszła na mnie siwizna, odpędziwszy lepsze lata”) tworzy na wygnaniu już tylko dla zabicia czasu („Sic tamen absumo decipioque diem” – „w ten sposób jednak oszukuję przeżywany dzień”). Janicki, przedwcześnie umierając, nie może nawet pisać dla zabicia czasu, choć planował stworzyć większe dzieła.

Nunc, cum quinta meos aetatis olympias actae
Ad maiora animos tolleret, ecce vocor
Et pereo ante diem [...] ⁸
(131-132)

Ostatnią, liczącą prawie czterdzieści wierszy część elegii Janicki kieruje do innego adresata, a mianowicie do swego lekarza i przyjaciela, Jana Antonina. Janicki nie dziękuje, jak Owidiusz, przyszłym pokoleniom czytelników za nieśmiertelną sławę. On wyraża swą wdzięczność lekarzowi za przedłużenie doczesnego życia. Po śmierci zaś będzie go słał w innym

⁷ „Lecz dosyć o tym. Teraz wracam do ciebie, który mi jesteś życzliwy, abyś się dowiedział wszystkiego o mym życiu”.

⁸ „A teraz, gdy skończone piąte pięciolecie mego życia wzywa mnie do większych dzieł, odwołują mnie stąd i umieram przedwcześnie”.

świecie, bo wtedy poeta nikomu już nie może zapewnić sławy wśród żywych. W obliczu śmierci humanistyczne rozumienie nieśmiertelności ustępuje chrześcijańskiemu, choć niektóre określenia (np. *manes*) nie należą do słownictwa chrześcijańskiego.

Nec potero vivis testari, namque volebam
 Sanandi fuerit quae tibi cura mei,
 Quod licet, ad manes cum venero, meque piorum
 In numerum accipient agmina laeta suum,
 Te loquar [...] ⁹

(149-151)

Trudno oprzeć się wrażeniu, że mamy tu do czynienia ze świadomą opozycją wobec naśladowanego wzoru, z bardzo osobistym potraktowaniem problemu nieśmiertelności.

Zupełnie inaczej wygląda problem adresata w *Listach heroin* Owidiusza. Ponieważ podmiot liryczny związany jest w nich silnymi więzami emocjonalnymi z adresatem, otrzymujemy tu wyraźniejszy obraz postaci, do której kierowana jest wypowiedź. Odnosi się to również do *Heroid* Hessesusa. Utwory te, obok autocharakterystyki nadawcy, zawierają dość dokładną charakterystykę adresata. Ostatnia z *Heroid* niemieckiego poety nie jest odstępstwem od przyjętej konwencji. Adresatem jej jest upersonifikowana Posteritas, którą autor określa jeszcze przymiotnikiem *diva* w pierwszym dystychu elegii:

Quem legis, Hessus amans quondam tibi Diva reliquit
 Ipsa tuo ut legeres tempore Posteritas ¹⁰.

Tak jak na *Heroidy* przystało, ukazana jest relacja emocjonalna pomiędzy nadawcą listu a adresatem: „Hessus amans”. Podmiot liryczny przedstawia się jako człowiek darzący adresatkę miłością. A kim jest adresatka? Poświęconych jej zostało 40 początkowych wierszy elegii, tworzących

⁹ „I nie będę mógł świadczyć wobec żywych ludzi – a tak tego pragnąłem – z jaką troskliwością starałeś się mnie uleczyć. Jedno, co mogę: że gdy dostanę się w krainę duchów i radosne orszaki błogosławionych przyjmą mnie do swego grona, będę mówił o tobie”.

¹⁰ „[List], który czytasz, boska Potomności, zostawił ci zakochany w tobie Hessus, abyś go przeczytała w twoich czasach”. Cytaty według wyd.: H e l i u s E o b a n u s H e s s u s, *Dichtungen Lateinisch und Deutsch*, hrsg. und übersetzt von H. Vredeveld, Bern 1985.

pewną całość, ale obraz, jaki się z nich wyłania, jest bardzo nieostry, tajemniczy, pełen sprzeczności. Posteritas częściej zmienia swój wygląd niż Proteusz („Non vidit plures fingentem Prothea formas / Omnis in Oceano cognita turba mari”). W charakterystyce adresatki przeważają przeczenia i antytezy, a także powtórzenia:

Quo magis appetis, magis hoc fugis improba retro,
Ludis amatores lubrica diva tuos¹¹.
(7-8)

I dalej:

Nemo tuis potuit vivens amplexibus unquam
Nemo tuo praesens captus amore frui.
Lubrica decedens, veniens simul atque resistens
Non tua deprehendi mira figura potest¹².
(15-18)

Saepe quidem multos, qui te impatienter amarunt,
Reicis et nulla laude superba iuvas¹³.
(25-26)

Posteritas przypomina tu adresatkę niektórych elegii ze zbioru Owidiusza *Amores*, o której kochanek mówi często, że jest *avara, periura, saeva, infida, dura puella*¹⁴. Posteritas jest więc niestała w swych uczuciach i jednocześnie kokieteryjna jak dziewczyna, umykająca kochankowi. Zwraca uwagę w tym urywku także wykorzystanie słownictwa imitującego erotyczne elegie Owidiusza, których odmianą były również *Listy heroin*. Ale zaraz potem Posteritas okazuje się najlepszą matką i najbardziej sprawiedliwym sędzią, oceniającym wszystkie dokonania poety.

¹¹ „Im bardziej cię pożądają, tym bardziej umykasz. Zwodzisz zakochanych w tobie, boska kusicielko”.

¹² „Nikt nigdy za życia nie mógł cieszyć się twoimi objęciami, nikt z obecnych nie cieszył się twą miłością. Twojej dziwnej postaci, kusząco umykającej, a jednocześnie przychodzącej i opierającej się, nie można zatrzymać”.

¹³ „Często nawet odrzucasz wielu twych niecierpliwych kochanków i nie darzysz ich żadną sławą”.

¹⁴ Por. K. Z a r z y c k a - S t a ñ c z a k, *Nasonis tres libelli. O debiucie poetyckim Owidiusza*, Lublin 1981, s. 31, 34, 125.

Contra etiam multos ita diligis optima mater,
Ut vita dignos perpete in astra leves.
Es tamen omnigenum iudex aequissima rerum
et iusta ex omni parte statera tua est¹⁵.
(27-30)

Terminologia zaczerpnięta z poezji miłosnej Owidiusza pojawia się również pod koniec poświęconej adresatce pierwszej części elegii.

Seu mihi dura igitur mater seu blanda futura es,
Inter amatores fer precor esse tuos.
Ultima tu nostras Heroidas inter haberis,
Ultima nam cunctis rebus adesse soles.
Attamen ut noris primam te semper amavi,
O animae certe cura secunda meae¹⁶.
(31-36)

Cały ten fragment można traktować jak miłosne wyznanie; pytanie tylko, do kogo kierowane. Czy Posteritas także należy tu rozumieć jako rzeczownik tzw. zbiorowy, oznaczający tylko przyszłe pokolenia czytelników poety, tak jak u Owidiusza i Janickiego? Autor wyznaje, że już jako chłopiec złożył adresatce w ofierze swój młodzieńczy talent, po czym następuje apostrofa do przyszłego czytelnika, wprowadzona wynikowym *ergo*:

Ergo utcunque legis olim mea carmina quisque,
Venturae socius posteritatis eris¹⁷.
(41-42)

To poezja Hessusa i jego talent decydują o tym, że czytelnik staje się współuczestnikiem, współnikiem przyszłej sławy. Innymi słowy: *Posteritas* to wynik współdziałania poety i czytelnika. Przypomina się tutaj wyznanie Owidiusza z *Amores* (I 15, 7):

¹⁵ „Z drugiej strony również kochasz wielu jak najlepsza matka wywyższając ich pod niebiosa jako godnych wiecznego życia. Jesteś jednak najuczciwszym sędzią wszystkich spraw i twoja waga jest sprawiedliwa pod każdym względem”.

¹⁶ „Czy więc masz zamiar stać się dla mnie surową matką, czy łagodną, spraw, proszę, bym znalazł się wśród twoich kochanków. Znajdujesz się na końcu moich Heroid, bo zwykle pojawiaasz się na końcu wszystkich spraw. Jednak wiesz, że zawsze kochałem cię jak pierwszą, szczęśliwa tęsknoto mojej duszy”.

¹⁷ „Skoro więc czytasz kiedyś moje pieśni, kimkolwiek jesteś, będziesz uczestnikiem mającej nadejść potomności [?]”.

Mortale est, quod quaeris, opus. mihi fama perennis
quaeritur, in toto semper ut orbe canar¹⁸.

Hessus podobnie poświęca talent poetycki przyszłej sławie. Ale przecież tylko szeroki odbiór może zapewnić ową sławę wiecznotrwałą. Takie właśnie znaczenie słowa *Posteritas* wynika, jak się zdaje, z ostatnich dystychów elegii, kończących młodzieńczy zbiór Hessusa:

Scribimus illustres Heroidas ecce puellas,
Has tibi praecipue dedico posteritas.
Parcite, si qua minus istum referentur ad unguem
Haec sunt ingenii munera prima mei.
Tempora venturae tangam si forte senectae,
Plura quidem primis et meliora dabo.
Tum quoque Posteritas tibi multa legenda relinquam,
Tamquam primicias [*sic!*] suscipere ista velis.
Et me si mereor, nec enim est attingere primos
Postremos inter temporis huius habe¹⁹.

Czy ostatnie słowa Hessusa świadczą o jego skromności? Przecież łaciński przymiotnik *postremus*, który może też znaczyć „ostatni”, „najgorszy”, jest superlatiwem od *posterus*, tj. „późniejszy”, „następny”, „przyszły”. Mamy tu więc do czynienia z grą słów *Posteritas* – *postremus*, nadającą słowu *posteritas* szersze znaczenie.

Przywołanie imienia adresatki w zakończeniu (*Posteritas* jest tu imieniem własnym, pisany konsekwentnie z dużej litery) łączy je z partią eksordialną. W obu ramowych częściach utworu obecny jest też apel do adresatki. Początkowa oględna prośba wyrażona jest zdaniem celowym („reliquit, ... ut legeres” – „zostawił, abyś przeczytała”), finalna zaś brzmi prawie jak rozkaz: „habe” – „zalicz mnie”. Jakże inną sytuację poety, w porównaniu z Janickim i Owidiuszem, ukazuje zakończenie tej elegii. Tamci kończyli swe życie, Hesus z dumą zapowiada swe przyszłe dzieła, podkreśla ich wartość. Ale przecież elegia Hessusa to nie *triste carmen*, to autoprezentacja

¹⁸ „Dzieło, którego pragniesz, jest śmiertelne. Moim pragnieniem jest sława niezniszczalna, aby mnie wiecznie śpiewano w całym świecie”.

¹⁹ „Oto zakończyłem pisać o sławne Heroidy; tobie je dedykuję przede wszystkim, Potomności. Wybaczcie, jeśli nie wszystko zostało przedstawione jak należy, ale to są pierwsze dary mojego talentu. Jeśli doczekam przypadkiem czasów późnej starości, darów będzie więcej i będą lepsze niż te pierwsze. Wtedy również tobie zostawię dużo do czytania, Potomności; przyjmij to tak, jak te pierwociny. I zalicz mnie do ostatnich [?] w obecnych czasach, jeśli na to zasłużyłem, nie mogę bowiem dołączyć do pierwszych”.

młodego poety, przekonanego o własnej wartości i wierzącego w pośmiertną sławę. Patrząc na sposób, w jaki obaj poeci renesansowi naśladowają antyczny wzorzec, można powiedzieć, że ich działania imitacyjne idą w przeciwnych kierunkach. Hesus dokonał amplifikacji tego pojęcia. Według niego *Posteritas* to pośmiertna sława poety, w której uczestniczy poeta razem z czytelnikami jego dzieł. Amplifikacji znaczenia terminu służy też personifikacja i nadanie adresatce listu już nie tylko ludzkich, lecz także boskich przymiotów. U Janickiego natomiast pojęcie *posteritas*, w porównaniu z Owidiuszem, zostało zredukowane i oznacza przyszłych czytelników, którzy też w jakiś sposób implikują przyszłą sławę. Można by powiedzieć, że w elegii Janickiego nawet przeszłość znalazła się w cieniu śmierci.

AD POSTERITATEM – THE ADDRESSEE
IN THE AUTOBIOGRAPHICAL ELEGIES
BY KLEMENS JANICKI, EOBANUS HESSUS AND OVID

S u m m a r y

The paper seeks to show the way in which to carry out the principle *imitatio antiquorum* in the works of Klemens Janicki and Eobanus Hessus, addressed to *Posterity*. Both poets manifest a conscious and deliberate imitation of the tenth elegy from Book Four of Ovid's *Tristia*. Once the recipient has noticed this fact he enters some special relationship in the process of literary communication. The condition to discover the sense and proper interpretation in this relationship common to both levels of reference, not only to the code of the language and, generally, to literature, but also reference to another text, another statement. This new text may be perceived against the background of the relationships which combine it with other texts, owing to references and associations. The *Imitatio* is an invitation to a double reading of the texts, for they are multiplied by the intertextual relationships between the model and the work.

The first difference that stands out in the analysis is another conception of the collections in which the autobiographies have been placed. For this reason Janicki is closer to Ovid, by placing the autobiographic elegy in the collection of the *Tristia*. Hesus closes the autobiography with a cycle of Christian *Heroids*. Consequently, we have a different conception of the addressee. Now, who is this *Posterity* with each of the three poets?

With Ovid the *Posteritas* is the future generations of the readers (*studiosa pectora, candidus lector*) interested with his poetry, which is one of the necessary elements of fame. The *Posteritas* with Janicki is, similar like with Ovid, a kind reader who once in the future will, perhaps, want to know the life of the poet. The relationship, however, between the Polish-Latin poet and fame is different. Janicki did not thank, as Ovid did, the future generations of readers for his immortal fame. He expressed his gratitude to the physician

who prolonged his life in this world. After death he would praise him in another world, for then he would not be able to secure fame for anyone among the living. In the face of death the humanistic understanding of immortality gives way to the Christian understanding, although some expressions (e.g. *manes*) do not belong to Christian vocabulary. The problem with the addressee is entirely different in the elegy of Hesus, wherein the addressee is a personified *Posteritas*.

Translated by Jan Kłos